

Przemysł węglowy wykonał plan miesięczny

KATOWICE (PAP)

31 lipca br. w późnych godzinach wieczornych przemysł węglowy wykonał miesięczny plan wydobywając dodatkowo około 40 tys. ton węgla.

Wyniki przemysłu węglowego osiągnięte w lipcu są słabsze aniżeli w ubiegłych miesiącach br. Wpłynął na to okres urlopowy oraz zwiększona absencja jaką notuje się zwykle w górnictwie w miesiącach letnich. Wskaźnik absencji dla całego przemysłu węglowego był w ub. miesiącu o 2,8 proc. wyższy niż w innych okresach. Mimo to plany miesięczne wykonało przeszło 60 kopalni.

W sumie plan miesięczny przed terminem wykonały 23 kopalnie.

2 mln. ton węgla wyeksportujemy do Argentyny

WARSZAWA (PAP)

Na podstawie wstępnego porozumienia zawartego podczas pobytu w Argentynie w maju br. wiceministra handlu zagranicznego — Franciszka Modrzewskiego, przedstawicieli polskiego handlu zagranicznego podpisali kilka dni temu w Buenos Aires umowę na dostawę do Argentyny 2 mln. ton węgla. Węgiel będzie dostarczony do Argentyny w latach 1958—1960.

Zawarcie tej umowy należy przyjąć z zadowoleniem, gdyż ułatwi ona zakupy szeregu ważnych surowców dla naszej gospodarki oraz artykułów konsumpcyjnych.

Marian Jaworski I sekretarzem WKW PZPR

WARSZAWA (PAP)

W dniu 30 lipca obradowało plenum Warszawskiego Komitetu Wojewódzkiego PZPR. W ostatnim punkcie obrad — które przeciągnęły się do późnych godzin nocnych — dotyczącym spraw organizacyjnych, plenum dokonało zmian w sekretariacie WKW PZPR. Na miejsce Stanisława Pawlaka, Zdzisława Engla i Tadeusza Bosia, sekretarzami wybrano Mariana Jaworskiego, Stefana Styczynskiego, Czesława Szczepańskiego i Edwarda Adamiaka.

Na pierwszego sekretarza WKW plenum wybrało pośła Mariana Jaworskiego.

W Polsce żyje 11 tys. Cyganów

WROCLAW (PAP)

We Wrocławiu odbył się zjazd przedstawicieli wszystkich grup cygańskich zamieszkujących w Polsce. Jak się okazuje w Polsce żyje około 11 tysięcy Cyganów.

PRZYJAZD ZAWODNIKÓW USA DO POLSKI

Na lotnisku Okęcie w Warszawie. Zawodnicy USA Jones i Cepffy w rozmowie z polskim trenerem Gierutto.

CAF — fot. Matuszewski



Cena 50 gr



Rok XIV Wydanie A

Poznań, piątek 1 VIII 1958

Nr 181 (4510)

Dodatni bilans mocy

Energetyka zrównuje swe możliwości z potrzebami ludności i przemysłu

WARSZAWA (PAP)

W ciągu ostatnich miesięcy — po raz pierwszy od szeregu lat — w energetyce naszej zanotowano dodatni bilans mocy, sięgający w niektórych okresach do kilkudziesięciu mW. Laikowi oczywiście, nie to nie mówi, jednak dla fachowców fakt ten stanowi poważne wydarzenie w naszej gospodarce narodowej. Oznacza on bowiem, że energetyka nasza zaczyna wreszcie nadążać za potrzebami szybko rozwijającego się przemysłu, komunikacji oraz coraz lepiej zaspokaja potrzeby odbiorców indywidualnych w miastach i na wsi. Oznacza to jednocześnie, że kończymy z tak drastyczną koniecznością, jaką były okresowe wyłączenia prądu dla ludności oraz w zakładach pracy.

Jak do tego doszliśmy? Na pytanie to odpowiedział redaktorowi gospodarczemu PAP — wiceminister górnictwa i energetyki — inż. Eugeniusz ZADRZYŃSKI.

— Do zrównoważenia potrzeb rozwijającej się gospodarki z możliwościami produkcji energii elektrycznej. Otóż w r. 1950 wyprodukowaliśmy w Polsce łącznie niecałe 9,5 mld kWh, a w br. wytworzymy ponad 23 mld kWh. Tak więc na przestrzeni ostatnich 8 lat — wzrost przeszedł dwukrotnie! Na jednego mieszkańca przypadało w ub. r. 747 kWh, w porównaniu z 340 kWh w 1949 r. (w 1937 r. — 166 kWh). W br. liczba ta wyniesie około 760 kWh.

W minionym okresie, kosztem dużego wysiłku, zbudowaliśmy liczne obiekty energetyczne wyposażone w nowoczesne urządzenia o dużej sprawności, które stopniowo łagodziły deficyt bilansu mocy — mówi wiceamin. Zadrzyński. Korzystna aktualna energetyczna sytuacja w tej dziedzinie, jest w dużej mierze wynikiem uruchamiania w tym roku poważnej ilości nowych turbin w budowanych i rozbudowanych licznych elektrowniach.

Ten poważny „zastrzyk” mocy pozwoli nam „przeżyć” bez wyłączeń odbiorców przemysłowych i ludności w szczytowych miesiącach zapotrzebowania na prąd w 1958—1959 r.

Sytuacja energetyczna w roku przyszłym — stwierdza E. Zadrzyński — będzie kształtować się równie pomyślnie i jeśli planowane na ten rok inwestycje (ponad 400 mW) zostaną w terminie oddane — bilans mocy będzie szedł w parze

z potrzebami przemysłu i ludności. Pewne trudności przewidujemy natomiast w latach 1959—61. Zapoczątkowana obecnie budowa nowych obiektów np. Turowa czy Sierszy Wodnej, da dopiero rezultaty w r. 1962, a przemysł i ludność nie czeka... ich zapotrzebowanie na energię stale rośnie.

Depesza min. M. Spychalskiego w 31 rocznicę powstania Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej

Z okazji 31 rocznicy utworzenia Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej minister obrony narodowej Polski — gen. broni Marian Spychalski przesłał na adres ministra obrony narodowej ChRL — marszałka Peng Teh-huai depeszę, w której w imieniu żołnierzy Wojska Polskiego i swoim własnym życzy żołnierzom Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej, jak największych osiągnięć w umacnianiu zwartości i gotowości bojowej armii.

W sierpniu pogoda urozmaicona

Przed 10 i 30 upały

Rozmowa z mgr M. Szczerbackim z poznańskiego oddziału PIHM

— Zanim przejdziemy do omówienia długoterminowej prognozy pogody na sierpień — stwierdza mgr M. Szczerbacki z poznańskiego oddziału PIHM — trzeba pokrótce przedstawić status quo.

— Tegoroczne lato cechuje pogoda zmienna. Jest dość ciepło z krótkimi przerwami dni chłodniejszych i dość częstymi opadami. Suma opadów zmierzonych w lipcu dla Poznania wynosi 45 mm. Jeśli przez dłuższy czas występuje taki — charakteryzujący się zwiększoną aktywnością — trzeba pokrótce przedstawić status quo.

— W związku z tym w sierpniu w okresie całego miesiąca, będą występować krótkotrwałe opady i burze. Te ostatnie szczególnie w okresie od 10 — 31 bm. Trzeba tu wyjaśnić, że wbrew utartym przypuszczeniom największe ilości opadów — w przekroju wieloletnim — notujemy w lipcu i sierpniu, a nie jesienią czy wiosną.

Ambasador Michałowski odbył rozmowę z Hammarskjöldem

NOWY JORK (PAP).

Delegat Polski przy ONZ ambasador Jerzy Michałowski, który powrócił do Nowego Jorku z sesji Rady Gospodarczej i Społecznej ONZ w Genewie, przyjęty został przez sekretarza generalnego Organizacji Narodów Zjednoczonych — Hammarskjölda i odbył z nim dłuższą rozmowę.



NA WAKACJACH W KRAJU

Ponad 600 dzieci i młodzieży Polonii zagranicznej spędza obecnie 3-tygodniowe wakacje w Ojczyźnie. Największą, liczącą ok. 400 osób grupę stanowią dzieci polskie z Francji, dla których zorganizowano obozy wypoczynkowe na Salskiej Kępie w Warszawie, w miejscowościach podwarszawskich, nad morzem i w górach. Na zdjęciu: w miejscu zakwaterowania 60-osobowej grupy młodzieży z Francji i Anglii. (Warszawa — Saska Kępa).

CAF — fot.; Barącz

Polska ratyfikowała dwie konwencje o pracy przymusowej

GENEWA (PAP)

Adam Meller, stały delegat PRL przy Europejskim Biurze ONZ w Genewie złożył w środę w Międzynarodowym Biurze Pracy dokumenty o ratyfikowaniu przez Polskę dwóch międzynarodowych konwencji dotyczących pracy przymusowej. Są to: dawna konwencja z 28 czerwca 1930 r. o pracy przymusowej i obowiązkowej oraz konwencja o zniesieniu wszelkiej pracy przymusowej uchwalona 25 czerwca 1957 roku.

DAR Polskiego Narodowego Kościoła Katolickiego w USA dla ofiar klęsk żywiołowych

WARSZAWA (PAP).

31 lipca br. przewodniczący Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej — prof. dr Leon Kurowski przekazał dla ofiar klęsk żywiołowych i innych osób potrzebujących pomocy na terenie 8 województw, m. in. krakowskiego, wrocławskiego i lubelskiego, ponad 11 ton odzieży i obuwia, otrzymanych w darze od Polskiego Narodowego Kościoła Katolickiego w Stanach Zjednoczonych.

(ak)

Nagrody za postęp techniczny • Inwestycje
w przemyśle i służbie zdrowia • Dalsze
usprawnianie „akcji M” • Aby było z czego
budować • Coś dla wsi

Lipcowe prace rządu

(API)

Pracowite wakacje — tak chyba można nazwać działalność rządu. W lipcu bowiem zapadło szereg uchwał mających duże znaczenie dla różnych dziedzin naszej gospodarki. W jej rozwoju niewątpliwie poważnie dopomoże ustalenie sygnalizowanego już poprzednio funduszu nagród za postęp techniczny.

Na 1958 r. przyznano 120 mln. zł na nagrody za uruchomienie nowych produkcji, doskonalenie techniki, wprowadzanie do przemysłu nowych zdobyczy nauki. Z tej sumy 80 mln. zł otrzymuje przemysł ciężki, 12 mln. zł chemia, 6 mln. zł przemysł spożywczy, 3

mln. zł budownictwo i przemysł mat. bud., 7 mln. zł górnictwo, pozostałe sumy przeznacza się dla łączności, komunikacji, przemysłu drzewnego i leśnictwa, geologii i kartografii.

Uchwały rządu rozszerzają plan inwestycyjny, m. in. w dziedzinie górnictwa i energetyki, gdzie trzeba zagospodarować nowo odkryte złoża gazu ziemnego pod Lubaczowem. Przemysł ciężki ma rozbudować hutę w Skawinie.

Ustalono wreszcie zasady produkcji maszyn i urządzeń dla przemysłu rolnospożywczego, włączając tu resort przemysłu ciężkiego i zobowiązując go wraz z resortem przemysłu spożywczego i skupu do utworzenia wspólnego zespołu koordynacyjnego. Zwiększono limit inwestycyjny przemysłu ciężkiego o dodatkowe środki na kontynuowanie robót przy elektrociepłowni WSK w Rzeszowie. Wreszcie resortowi zdrowia przyznano 17 mln. na zagospodarowanie rewidynkowa-

(Ciąg dalszy na str. 2)

Z ostatnich chwil

Premier de Gaulle proponuje Genewę

PARYŻ (Radio)

W odpowiedzi na ostatni list premiera ZSRR — Chruszczowa premier Francji — de Gaulle zaproponował, aby konferencja na szczycie w sprawie kryzysu bliskowschodniego odbyła się w dniu 18 sierpnia w Genewie. De Gaulle opowiada się za ograniczonym składem takiej konferencji. (k)

USA zgadzają się na datę 12 sierpnia

WASZYNGTON (Radio)

Sekretarz stanu — Dulles oświadczył, że Stany Zjednoczone zgadzają się z propozycją premiera Macmillana (o odpowiedzi brytyjskiej na list Chruszczowa piszemy na str. 2), aby konferencja na szczycie odbyła się w dniu 12 sierpnia w ramach Rady Bezpieczeństwa w Nowym Jorku. Możliwe byłoby także — oświadczył Dulles — odbycie konferencji np. w Genewie, jak to sugeruje premier Macmillan. (k)

Raport obserwatorów ONZ w Libanie

NOWY JORK (PAP)

Grupa obserwatorów ONZ w Libanie przekazała 31 lipca Radzie Bezpieczeństwa kolejny raport.

Obserwatorzy — jak głosi m. in. raport — „nie wykryli osób, które by przybyły z zewnątrz do Libanu dla prowadzenia walki”. A jedynie na bardzo ograniczoną skalę przemycana jest broń, i to zasadniczo małego kalibru oraz amunicja.

Uroczysty wieczór w 14 rocznicę powstania warszawskiego

WARSZAWA (PAP)

„Dziś, jak przez całe 14 lat po wyzwoleniu, w dniach sierpnia i września wracamy myślami do dni walki i klęski, czynimy pamięć tych, którzy w beznadziejnej sytuacji walczyli z przeważającymi siłami wroga w obronie wolności, honoru i godności stolicy” — oświadczył przewodniczący Prezydium Rady Narodowej m. st. Warszawy — Z. Dworakowski 31 lipca br. w czasie uroczystego wieczoru poświęconego rocznicy powstania warszawskiego, zorganizowanego przez Związek Bojowników o Wolność i Demokrację oraz Radę Narodową m. st. Warszawy. Przybyli nań przedstawiciele różnych warstw społeczeństwa stolicy, wśród nich liczni uczestnicy walk powstańczych.

Podpisana w Londynie przez reprezentantów państw-członków Paku Bagdadzkiego deklaracja, w której stany Zjednoczone zobowiązały się w praktyce przystąpić do tego paktu, wzbudza wiele komentarzy w całej prasie światowej. W kołach dziennikarskich podkreśla się, że doświadczenia ostatnich tygodni z Libanu i Jordanii uczą, iż jest to krok, który służyłby ma Stanom Zjednoczonym jako parawan dla interwencji zbrojnej. Dziennik kairski

„Al Szaab”

pisze w związku z tym:

„Ameryka i Anglia przygotowują się do wojny. Zwołanie Rady Paku Bagdadzkiego w obecnej sytuacji, podjęcie przez nią uchwał o charakterze wojskowym obok innych tajnych umów, kontynuacja wojskowych przygotowań Anglii i Ameryki, świadomie pogłębianie przez państwa zachodnie przepaść między nimi a Związkiem Radzieckim — wszystko to świadczy o tym, że Zachód nie chce utrzymania pokoju na Bliskim Wschodzie, że knuje spisek zmierzający do nowej agresji.”

☆

Wobec oświadczenia Dulles, który stwierdził w Londynie, że prezydent Zjednoczonej Republiki Arabskiej — Nasser nie reprezentuje prawdziwego nacjonalizmu arabskiego, dziennik kairski

„Al Aham”

zamieścił komentarz, w którym w sposób gwałtowny odpowiada na to oświadczenie:

„Któż wobec tego reprezentuje nacjonalizm arabski? Jest to może Szamun, który występując przeciwko narodowi libańskiemu odwołał się do pomocy VI floty amerykańskiej? A może król jordański Hussein reprezentuje nacjonalizm arabski? Hussein, strzeżony w swym pałacu przez czolgi angielskie, który w obawie o swoje życie nie może się pokazać na ulicy?”

☆

W oczekiwaniu odpowiedzi Zachodu na ostatni list Chruszczowa, prasa zachodnia snuje przypuszczenia co do perspektywy odbycia konferencji na najwyższym szczeblu w sprawie Bliskiego Wschodu. Korespondent

„Wall Street Journal”

pisze, że zasada postępowania USA w sprawie odbycia konferencji jest następująca:

„Trzeba upierać się przy warunkach, które — jak się spodziewają osoby oficjalne — będą dla Rosji nie do przyjęcia i w ten sposób spowodować, ażeby premier Chruszczow nie przybył do USA.”

W sposób jeszcze bardziej wyraźny przedstawia stanowisko USA waszyngtoński korespondent

„Christian Science Monitor”

„Stany Zjednoczone — pisze dziennik — nie chcą właściwie zwołania konferencji na najwyższym szczeblu, jednakże wezmą w niej udział, jeśli inne państwa będą obstawiać przy jej zwołaniu i jeśli uda się uzgodnić procedurę takiej konferencji. Im dłużej rozpatrywana będzie sprawa procedury, tym większe różnice mogą zarysować się w stanowiskach poszczególnych państw.”

Oczywiście inna jest opinia narodów w tej sprawie. Daje jej wyraz prasa krajów socjalistycznych oraz poważna część prasy zachodniej. Np. labourystowski

„Daily Herald”

domaga się szybkiego zwołania konferencji, uzasadniając to w następujący sposób:

„We wszystkich krajach miliony ludzi oczekują wyznaczenia daty konferencji na najwyższym szczeblu, zdając sobie sprawę, iż kryzys światowy zagraża wszystkiemu co jest im drogie. Czy ludzie ci mają znów być zawiedzeni w swych nadziejach? Jeśli Macmillan liczy na powszechne poparcie narodu brytyjskiego, musi zaprzestać odwiekania za przykładem Dullesa konferencji na najwyższym szczeblu... Frakcja labourystowska w Izbie Gmin — kończy dziennik — nie dopuści, aby parlament rozpoczął 3-miesięczne ferie letnie nie mając pewności, że konferencja na najwyższym szczeblu zostanie zwołana.”

Opr. T. K.

W sprawie konferencji na szczycie

12 małych krajów — członków NATO występuje przeciwko stanowisku wielkich mocarstw

PARYŻ (PAP)

Odbyło się tu szereg posiedzeń stałej Rady Nato, na których podejmowano próby usunięcia rozbieżności między Francją z jednej strony a USA i Anglią z drugiej w sprawie formy i miejsca konferencji szefów rządów, poświęconej problemom Bliskiego Wschodu.

Aktynometryczna radiosonda

MOSKWA (PAP)

W rejonie wyspy Madeira na Oceanie Atlantyckim z pokładu naukowego statku radzieckiej ekspedycji antarktycznej „Ob” wyszła radiosonda: aktynometryczna. Urządzenia radiosondy pozwalają w czasie swobodnego lotu radiosondy na nieprzerwane dokonywanie pomiarów promieniowania słonecznego w atmosferze. Podobnych pomiarów nikt jeszcze nie przeprowadził.

Statek „Ob” znajduje się w drodze powrotnej do Związku Radzieckiego, po zakończeniu swego trzeciego rejsu antarktycznego.

Lipcowe prace rządu

(Dokończenie ze str. 1)

nych i przejmowanych obiektów.

„Akcia M” — to co nas żywo obchodzi: mieszkania... Uchwała Rady Ministrów zajęła się sprawą mieszkaniowego budownictwa spółdzielczego i indywidualnego na Ziemiach Zachodnich, zwiększając o 80 mln. zł kredyt bankowy na te cele. Aby stworzyć ludzkom pracy najdogodniejsze warunki gromadzenia własnych środków pieniężnych na mieszkania — ustala się zasady potrącania przez państwowe zakłady pracy comiesięcznych (zadeklarowanych) przedpłaty sum na mieszkanie kaniowe kieszonki oszczędnościowe. Po to zaś by zwiększyć pulę materiałów dla tego budownictwa — Rada Ministrów ustaliła zasady rozszerzenia produkcji materiałów podłogowych z tworzyw sztucznych.

Spółdzielnie produkcyjne zyskują możliwości przejmowania drobnych zakładów przemysłowych i pomocniczych, z tym, że warunkiem umożliwiającym przejęcie zakładu jest dobra gospodarka spółdzielni. Wiek skorzysta obecnie na wprowadzanej obniżce cen nawozów sztucznych i dużych bonifikatach przy zakupie nawozów.



RZĄD GRECKI NIE ZALEGALIZUJE PARTII KOMUNISTYCZNEJ

Prasa grecka opublikowała oświadczenie rządu Grecji, który odrzucił żądanie legalizacji Komunistycznej Partii Grecji, wysunięte przez partię EDA.

WYMIANA ALPINISTÓW FRANCJA — ZSRR

Po raz pierwszy między Francją a Związkiem Radzieckim nastąpił tego lata wymiana alpinistów. Dziesięciu alpinistów francuskich udaje się 1 sierpnia br. na Kaukaz i z kolei dziesięciu alpinistów radzieckich przybędzie w końcu sierpnia br. do Chamonix.

NIEMIECKI ZJAZD ORIENTALISTÓW

W Halle rozpoczął się XIV niemiecki zjazd orientalistów, w którym bierze udział około 250 uczonych z NRD i NRF, a także goście ze Związku Radzieckiego, Anglii, Austrii, Ceylonu i innych państw.

DREZDEŃSKIE POLONICA

W Dreźnie (NRD) odbyła się uroczystość odsłonięcia na jednym z domów przy Nordstrasse tablicy pamiątkowej ku czci polskiego pisarza Józefa Ignacego Kraszewskiego. Pisarz mieszkał tu od roku 1863 do 1884.

LANA TURNER ROZWIODŁA SIĘ

Znana gwiazda filmowa, Lana Turner, uzyskała rozwód ze swym czwartym mężem — Lexem Barkerem. Powodem rozwodu był fakt, iż Barker „zmuszał” Lanę przemocą do jedzenia, bijąc ją po twarzy, gdy nie miała ochoty jeść.”

„12 małych krajów — członków NATO — pisze paryski korespondent agencji UPI — domaga się, by zgoda na zwołanie konferencji szefów rządów nastąpiła możliwie jak najszybciej.”

Główną przyczyną rozbieżności między trzema wielkimi mocarstwami zachodnimi — zaznacza korespondent — jest żądanie Francji, by konferencja pięciu mocarstw odbyła się w Europie i miała charakter poufny. Stany Zjednoczone i Anglia domagają się natomiast, by rozmowy przeprowadzone zostały w ramach Rady Bezpieczeństwa.

Jak donosi agencja Reutersa, na posiedzeniu czwartkowym nie udało się zlikwidować tych rozbieżności. Rzecznik NATO uchylił się od podania jakichkolwiek szczegółów o przebiegu posiedzenia.

„Koła zbliżone do Stałej Rady NATO — pisze Agencja Reutersa — są zdania, że różnice poglądów dotyczą tylko spraw proceduralnych. Nie ma istotnych rozbieżności w poglądach na potrzebę konferencji na najwyższym szczeblu oraz na zakres problemów, które miałyby być na niej omówione.”

Zapowiedziano dalsze dwa posiedzenia Rady na 1 sierpnia br.

USA nie zamierzają wycofać wojsk z Libanu

WASZYNGTON (PAP)

Jak informuje amerykańska agencja United Press International, „źródła dyplomatyczne podały 31 lipca, że jest nieprawdopodobne, by wojska USA zostały wycofane z Libanu zanim powstańcy nie złożą broni”.

Deklaracja francuskiego „komitetu ruchu oporu” przeciw faszyzmowi

PARYŻ (PAP)

Komitet ruchu oporu przeciw faszyzmowi ogłosił deklarację potępiając zastosowany przez rząd francuski tryb przy gotowaniu referendum ogólnie narodowego. Komitet wzywa wszystkich obywateli wiernych ideom republikańskim i wszystkim komitetom w poszczególnych departamentach, aby niezwłocznie rozpoczęli kampanię za głosowaniem w referendum przeciwko projektowi nowej konstytucji francuskiej, przeciwko władzy jednostki, która ma zostać ucieczką i przeciwko jej przekształceniu w dyktaturę wojskową, tzn. w totalitaryzm faszystowski.

Niebezpieczeństwo promieniowania radioaktywnego w Europie Zach.

(API)

Jak donoszą z Hagi, Królewskiej Akademii Nauk w Holandii ogłoszono, że możliwość porażenia radioaktywnym staję się coraz poważniejszym niebezpieczeństwem dla okęgów przemysłowych Europy Zachodniej, gdzie gęstość zaludnienia jest dość znaczna.

Zaniepokojenie Holandii (mającej największe zagęszczenie ludności w Europie) — wyjaśniają uczeni holenderscy — spowodowane jest przez geograficzne położenie ich kraju w centrum najbardziej uprzemysłowionych regionów Europy Zachodniej.

W. Brytania proponuje zwołanie Rady Bezpieczeństwa w dniu 12 sierpnia

LONDYN (PAP)

W czwartek po południu premier brytyjski Macmillan odczytał w Izbie Gmin tekst odpowiedzi na list premiera Chruszczowa z 28 lipca.

Macmillan przypomniał na wstępie swą propozycję w sprawie zwołania specjalnej sesji Rady Bezpieczeństwa z udziałem szefów rządów, oraz podkreślił, iż udzielił stałemu przedstawicielowi W. Brytanii w ONZ instrukcji, by zaproponował przewodniczącemu Rady Bezpieczeństwa zwołanie sesji specjalnej w dniu 12 sierpnia.

Do tego czasu stali przedstawiciele powinni omówić przygotowania do specjalnej sesji i zdecydować, gdzie się ona odbędzie.

Macmillan przypomina swą sugestię, że na specjalnej sesji Rady Bezpieczeństwa nie powinno się wysuwać żadnych rezolucji, jeśli nie będą one wynikały z uprzedniego uzgodnienia.

Rozumie się — stwierdza premier brytyjski — sesja ta nie wyklucza możliwości odbycia konferencji na najwyższym szczeblu, na rzecz której od pewnego czasu działamy.

SKUTKI TAJFUNU

Nad Tokio i jego okolicami przeszedł gwałtowny tajfun, w czasie którego 10 osób poniosło śmierć, wiele zostało rannych, a liczne domy zburzone i ulice zalane wodą. Na zdjęciu: przedmieście Tokio dotknięte powodzią.

Fot. — CAF



General Fuad Szehab prezydentem Libanu

Premier Solh nie chce uznać woli parlamentu

PARYŻ (PAP)

Naczelnym dowódcą armii libańskiej — gen. Fuad Szehab został wybrany w czwartek przez parlament libański 48 głosami, na 56 deputowanych biorących udział w głosowaniu prezydentem Republiki Libańskiej. Jego kontrkandydat — Raymond Edde otrzymał 7 głosów, jeden deputowany oddał białą kartkę.

Z chwilą ogłoszenia przez radio wiadomości o wyborze

Faszystowskie prowokacje we Francji

PARYŻ (PAP)

Elementy faszystowskie we Francji w dalszym ciągu napadają na lokale demokratycznych organizacji oraz na postępowych działaczy. W mieście Valence (departament Drome) faszysty rzucili materiał wybuchowy do lokalu partii komunistycznej.



Brytyjskie władze okupacyjne posunęły się do masowych aresztowań na Cyprze. Oblicza się, że ponad 1600 osób zostało dotąd aresztowanych i zamkniętych w obozie koncentracyjnym w Kokkinotrymthia. Wśród aresztowanych znajdują się naukowcy, przedstawiciele władz miejskich, duchowieństwa itp. Zgodnie z komunikatem gubernatora brytyjskiego na Cyprze środki te zostały przedsięwzięte w celu zapobieżenia nowych wystąpień patriotów cypryjskich przeciwko wojskom brytyjskim.

Na zdjęciu: greccy Cypryjczycy na ciężarówkach przed przewiezieniem ich do obozu koncentracyjnego.

Fot. — CAF

Arcybiskup Makarios wzywa do zaprzestania rozlewu krwi na Cyprze

LONDYN (PAP)

Głowa kościoła prawosławnego na Cyprze arcybiskup Makarios wystąpił do rządu brytyjskiego z apelem o wystąpienie na Cypr komisji parlamentarnej, która zbadałaby sprawę ostatnich rozruchów między ludnością grecką a turecką. Zdaniem Makariosa odpowiedzialność za wzniecenie tych rozruchów ponoszą Turcy. Apel Makariosa jest odpowiedzią na oświadczenie brytyjskiego ministra kolonii Lennox-Boya złożone w Izbie Gmin.

W specjalnym oświadczeniu złożonym dla prasy arcybiskup Makarios podkreślił, iż głównym problemem, jaki stoi obecnie przed Cyprzem jest położenie kresu rozlewowi krwi między Grekami a Turkami zamieszkującymi wyspę.

Premier Wielkiej Brytanii Macmillan wezwał premierów Turcji i Grecji, by wspólnie z

W. Brytanią ogłosili apeł o położenie kresu rozruchom na Cyprze.

SPRAWA ZAPOBIEGANIA NAGŁYM ATAKOM

USA proponują Genewę na miejsce obrad ekspertów

WASZYNGTON (PAP)

Podano tu do wiadomości, że rząd USA przekazał odpowiedź na listy premiera Chruszczowa z 9 maja i 2 lipca br., w których proponował on zwołanie konferencji ekspertów, poświęconej rozpatrzeniu metod zapobieżenia nagłym atakom zbrojnym.

Jak wynika z doniesień agencji UPI, rząd USA proponuje, by taka konferencja ekspertów rozpoczęła się w pierwszym tygodniu października w Genewie.

Masowy chrzest „Świadków Jehowy”

NOWY JORK (PAP)

Z okazji odbywającego się obecnie w Nowym Jorku kongresu „Świadków Jehowy”, na podmiejskiej plaży odbył się masowy chrzest nowych wyznawców tej wiary. Przeszło 7 tysięcy przyślizłych jehowitów, ubranych w stroje kąpielowe, zebrało się na plaży, po czym jednocześnie weszło do wody, przyjmując chrzest. Ceremonii przyglądało się z brzegu około 10 tys. widzów. Środowy chrzest koło Nowego Jorku był podobno największym chrztem grupowym, jaki kiedykolwiek odbył się.

Na wspomniany kongres w Nowym Jorku przybyło około 170 tysięcy „Świadków Jehowy” ze 125 krajów.

Muzeum makaronu

RZYM (PAP)

Miejscowość Pontedassio na włoskiej Riwierze posiada oryginalne muzeum. Jest to muzeum, poświęcone makaronowi — narodowej potrawie Włochów.

Wśród eksponatów tego muzeum znajduje się olbrzymia kolekcja fotografii znanych poetów, makaronu oraz karykatury — przedstawiające prawidłowy i wadliwy sposób nawijania makaronu na widelce, z czym cudzoziemcy mają zwykle kłopoty. Ponadto muzeum posiada kilka bull paskich oraz innych dokumentów, dotyczących przepisów produkcji makaronu oraz jego jakości, a także maszyny, które służyły do wyrobu „spaghetti”.

Turecja uznała Republikę Iracką

SOFIA (PAP)

Jak donoszą ze Stambułu, rząd turecki powiadomił w czwartek ambasadę Iraku, iż postanowił uznać Republikę Iracką.

Kontraktacja

Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów powziął uchwałę w sprawie kontraktacji. Istotnie warunki kontraktacji w dziedzinie produkcji roślinnej były niekorzystne i rolnicy masowo uciekali od tej formy dostaw. Rezultat zaś taki, że państwo musi importować nasion roślin oleistych, aby zapewnić surowiec przemysłowi tłuszczowemu. A wiadomo, że taki import jest wybitnie niekorzystny dla gospodarki krajowej.

Ostatnirok był alarmowym. W całym kraju nie wykonano planów kontraktacji roślin oleistych i włókniстых. W woj. poznańskim, które było znane z upraw tego typu, plan kontraktacji wykonano tylko w 58 proc. (zamiast 11.000 ha, rolnicy zakontraktowali 6.414 ha). Tendencje niżkowe zanotowano także na rok gospodarczy 1958/59. Ogłoszona przed kilku dniami uchwała Rady Ministrów przyczyniła się niewątpliwie do wzrostu zainteresowania uprawą roślin przemysłowych i nasion warzyw, gdyż zapewnia znacznie korzystniejsze ceny oraz premie za jakość i terminowość dostaw.

Ale nie tylko ceny były przyczyną niepowodzeń w wykonaniu planów kontraktacji produkcji roślinnej. Przyczyną nie mniej ważną było niedotrzymywanie umów przez instytucje kontraktujące w zakresie wypłat. Z umów wynikały wyraźnie obowiązki i prawa obydwu stron. A więc: jakość dostarczanych produktów rolnych, terminowość dostaw i wypłaty należności. Jeżeli rolnik nie dotrzymał warunków, ponosił skutki. Tymczasem rozliczanie się z producentem przez instytucje było prowadzone w takim „tempie”, że niejednokrotnie musiał on czekać na pieniądze za dostarczony towar kilka miesięcy, a nawet pół roku. Bez żadnych skutków dla opiekunów przedsięwzięcia. W praktyce więc umowy były jednostronne.

Rolnicy mówili często tak: W jesieni przypadają z reguły terminy płatności podatków, składek ubezpieczeniowych, zaciągniętych kredytów krótkoterminowych i innych zobowiązań wobec banków. Jaśnie, że w tym okresie wieść musi posiadać pieniądze, aby uniknąć skutków przewidzianych w ustawie podatkowej czy w przepisach bankowowskowych. Instytucje kontraktujące nasiona oleiste lub rośliny przemysłowe nie liczyły się z tymi żywymi potrzebami. Wypłacali należność w najlepszym wypadku dopiero w grudniu — styczniu, a często w marcu i później. Mimo że z umów wynika wyraźnie, iż powinny się rozliczyć z producentem „najpóźniej w ciągu miesiąca od dnia dostawy”.

W tym stanie rzeczy rolnicy wolą się przetrzącać na takie rośliny, za które należność otrzymują natychmiast po dostarczeniu do punktów skupu. Stąd niepowodzenie w kontraktacji roślin oleistych i włókniстых. Jeśli chodzi o te ostatnie, to i klasyfikacja przy



Jednym z najlepszych cyrków polskich jest cyrk „Gryf” z Budoszczy. Zdjęcie przedstawia fragment programu, który pokazany zostanie widzom radiem w czasie 3-miesięcznego tournée po tym kraju.

Na zdjęciu: Tresurę polebi prezentuje Irena Statkiewicz. CAF — fot. Barącz

odbiorze, dokonywana zazwyczaj na niekorzyść rolnika-dostawcy, spowodowała niechęć do ich kontraktacji. Ponieważ obecnie kontraktację i odbiór prowadzi bezpośrednio zakład rolniczy, należy się spodziewać, że manipulacje będą solidniejsze, z myślą o przyszłości, a nie tylko pod kątem doraźnych korzyści przedsiębiorstw.

A więc podwyższenie cen i premii za jakość dostarczanych nasion oleistych oraz moliwowych, spowoduje niewątpliwie wzrost upraw kontraktowanych. Mamy bowiem wszelkie warunki ku temu — aby z importera stać się eksporterem nasion i warzyw. Ale obok tych korzyści dla plantatorów, jakie wynikają z uchwały Rady Ministrów, ważne nadzórne muszą spowodować podległe przedsiębiorstwa do ścisłego przestrzegania umów w zakresie wypłat. Niech rolnik nie czeka na pieniądze do marca czy kwietnia za dostarczone w sierpniu lub wrześniu nasiona. Bo nie każdy jest w takim położeniu, aby mógł kredytować bezprocentowo na pół roku.

(kj),

Hufce pracy ZMS w kombinacie turoszowskim

W dniu dzisiejszym przyjeżdża do Zgorzelca pierwsza grupa junaków z Ochotniczych Hufców Pracy ZMS, celem wzięcia udziału w budowie wielkiego kombinatu górniczo-energetycznego w Turoszowie pod Zgorzelcem, nad samą granicą polsko-niemiecką. Pierwsza grupa liczyć będzie 200 osób, a do końca br. powiększy się ona do 400. Junacy będą w tym roku pracowali na odcinku robot kolejowych w okolicach m. Zgorzelca oraz przy budowie osiedla mieszkaniowego.

Kwatery junaków mieszczą się w tzw. czerwonych koszarach w Zgorzelcu, przekształconych na hotel robotniczy budowniczych kombinatu turoszowskiego. Kierownictwo zgromadzenia zgorzeleckiego przywiązuje dużą wagę do zapewnienia junakom dobrych warunków wypoczynku, rozrywki i życia kulturalnego.

Żniwa, żniwa...



Pogoda dopisuje żniwiarzom. Coraz więcej mendi, ustawionych w różne rzędy pojawia się na ślerniskach. Gdzieś tam trawa zwózka, a także pierwsze omloty.

Fot. E. Kitzmann

Poemat pedagogiczny w skali społecznej

Co robić, żeby zapobiec przestępczości wśród nieletnich? Pytanie to należy do rzędu tych, które od lat nie tracą na aktualności. Stałym bodźcem do zwiększenia aktywnego przeciwdziałania jest tu zresztą ciągły — mniejszy czy większy — wzrost wśród młodzieży a nawet dzieci. Np. w I kwartale br. ilość spraw w sądach dla nieletnich zwiększyła się o 100 procent w porównaniu z I kwartałem roku ubiegłego. W niemałym stopniu „bohaterami” są tu małoletni recydywiści, na których zakład poprawczy nałożył kar najsurowszych, nie działając już odstraszająco. Powrót do dawnego środowiska, brak możliwości zacementowania nowego życia w innych warunkach, brak umiejętności zawodowych do uczciwego startu życiowego — oto elementy, które dodane do niezahartowanego dostatecznie charakteru utrudniają zwalczanie przestępczości wśród nieletnich.

Te i szereg innych zagadnień, wiążących się ze sprawą resocjalizacji młodzieży zdemoralizowanej, były przedmiotem czerwcowych obrad sejmowej komisji wymiaru sprawiedliwości. W ich wyniku podjęta została uchwała, która zobowiązała szereg urzędów centralnych oraz instytucje społeczne do opracowania skuteczniejszych metod zapobiegania przestępczości, usprawnienia pracy wychowawczej nad nieletnimi przestępcami oraz do zmiany niektórych przepisów prawnych, dotyczących zasad odpowiedzialności nieletnich.

Nietrudno się domyślić, że poważną część tych postanowień dotyczy działalności Ministerstwa Sprawiedliwości i zależy od nawiązania przez nie ścisłej współpracy w tej dziedzinie z innymi ministerstwami oraz instytucjami. A oto główne założenia programu tego resortu:

Przed wszystkim dużo uwagi zwrócono na lepsze przygotowanie nieletnich do życia po wyjściu z zakładów. W tym roku wprowadzony zostaje nowy system szkolenia dwustop-

niowego, które zapewni wychowankom domów poprawczych konkretny zawód, z jednoczesnym uzyskaniem dyplomu czeladnika. Łączy się to jednakże z koniecznością przedłużenia pobytu w zakładach a w dalszej konsekwencji ze zwiększeniem ilości tych zakładów, o czym zresztą na razie nie ma konkretnego powiadomienia. Już dziś natomiast wiadomo, że w 1959 r. potrzebne będzie w związku z tym co najmniej 1000 miejsc więcej w zakładach poprawczych.

Na zwiększenie zapotrzebowania, zarówno na zakłady poprawcze jak i wychowawcze wpływa jeszcze jeden postulat Ministerstwa Sprawiedliwości, a mianowicie projekt przesunięcia ograniczonej odpowiedzialności nieletnich do 18 lat (obecnie do lat 17). Jednocześnie postuluje się zróżnicowanie zasad odpowiedzialności nieletnich przestępców w wieku od 16 do 18 lat. Zgodnie z obecnymi przepisami np. nieletni przestępca nie mógł być ponownie odesłany do zakładu poprawczego, choćby popełnił nowe przestępstwo. Sady dla nieletnich nie miały również możliwości zmiany środka wychowawczego w toku postępowania wykonawczego. Proponuje się zatem utworzenie specjalnych więzień dla nieletnich recydywistów. Równocześnie zamierza się upoważnić sady dla nieletnich do zmiany środka wychowawczego w toku postępowania wykonawczego. Dla przykładu: nieletni przestępca, zasądzony na pobyt w zakładzie poprawczym, może być oddany pod opiekę kuratora o ile warunki domowe gwarantują w większym stopniu postęp resocjalizacji.

Przesunięcie granicy odpowiedzialności nieletnich do lat 18 powiększy, według szacunkowych obliczeń, ilość spraw w sądach. Dlatego też Ministerstwo Sprawiedliwości planuje poszerzyć sieć sądów dla nieletnich, bądź poszerzyć ich skład osobowy. Nasuwa się także konieczność zwiększenia ilości kuratorów. Z dotychczasowej praktyki sądowej wynika, że ten środek wychowawczy należy do najbardziej skutecznych. Kuratorzy społeczni — zdaniem resortu — nie rozwiążą jednak problemu, zarówno ze względu na brak odpowiednich kwalifikacji, jak i — głównie — z powodu braku czasu. Proponuje się więc rozszerzenie instytucji kuratorów etatowych. Tu jednakże nowa trudność: brak pieniędzy.

Tak czy inaczej zatem, problem usprawnienia metod profilaktyki i walki z przestępczością wśród nieletnich, zatrzymuje się na punkcie braku środków finansowych. Główną przeszkodą w zwiększeniu zakładów wychowawczych i poprawczych jest przecież również brak funduszy. W ciągu dwóch ostatnich lat, dzięki aktywności milicji, udało się ustalić liczbę młodzieży i dzieci, które środowisko domowe spycha na drogę całkowitej demoralizacji. Niemniej nie ma warunków, aby wyciągnąć je z tych dołów. A przecież jest to problem prawie 25 tysięcy kandydatów na przestępców!

Ministerstwo Sprawiedliwości było tu ściśle zespalone. Młodocianych przestępców nie można przecież wykluczyć ze społeczeństwa. Jest tylko jedna droga: wychować ich na pełnowartościowych obywateli.

którzy swą przyszłą użyteczną społecznie działalnością zmażą swą przestępczą przeszłość. Na tej drodze muszą się spotkać wszystkie inicjatywy i wysiłki.

Kilkadziesiąt lat temu radziecki pedagog Makarenko napisał swój „Poemat pedagogiczny” o wróconej społeczeństwu przestępczej młodzieży. Taki poemat trzeba dziś stworzyć u nas — w skali społecznej.

Insekty i szczerzy

Pod rozwagę niechlujom

„Czwartego dnia szczerzy zaczęły wychodzić, by uśmiechać gromadnie. Wynurzały się długimi chwiejnymi szeregami, by zakłócać się w świetle, zakreślić w miejscu i skonać w pobliżu ludzi...”

„Dżuma nie zapominała o nikim zbyt długo. (...) Płonęła w piersiach naszych współobywateli, rozświetlała piec, załadunka obozy cieniami o pustych rękach, nie przestawała wreszcie iść naprzód swym cierpliwym i urwany krokami.” (Albert Camus, „Dżuma”)

Zadania Pozn. Zakładu Dezynfekcji, Dezynsekcji i Deratyzacji to — jak z samej nazwy wynika — tępienie szkodliwych dla zdrowia ludzkiego drobnoustrojów, owadów oraz szczerów. Meritum tej działalności stanowi troska o zdrowie. „3X D” posiada również poważne znaczenie gospodarcze.

W tym miejscu warto podać garść informacji o szkodliwości insektów i szczerów, co wbrew pozorom dla wielu wcale nie jest tak bardzo oczywiste.

Kiedy wentyluje się zagadnienie „szczer — przenosić choroby” mimo woli przypominają się wstrząsające sceny z cytowanego wyżej arcydzieła. Bo przecież właśnie gryzonie — głównie szczerzy — są rozsądnikiem dżumy, na którą w ciągu 20 lat zmarło w Indiach Wschodnich ponad 10 mln. osób.

Spółród szeregu groźnych chorób, jakich zarazki przenosi szczer, wymienić trzeba trichinozę, żółtaczkę zakaźną, tularię, cholere i dur brzuszny.

Należy także zwrócić uwagę na niszczyliśską działalność szczerów. Jeden wjada rocznie do 36 kg zboża i innych produktów żywnościowych, a niszczy i zanieczyszcza kilka razy tyle. Dodajmy, że nie potrafi on przegryźć tylko żelaza i stali. Doskonale radzi więc sobie z ołowianymi łącznikami przewodów wodociagowych i z przewodami elektrycznymi (rezultatem — pożary!). Według przewidywań obliczeń straty wyrządzone w Polsce przez szczerzy wynoszą rocznie ok. 300.000.000 zł!

Kilka słów o insektach. Nie złośliwość, lecz tzw. obiektywna rzeczywistość każe informację tę dedykować m.in. ...handlowcom. Muchy, Roś się od nich w wielu sklepach spożywczych.

Warto więc przypomnieć, że owady te składają jaja w nawozie zwierzęcym, kałach, piwocinie, na padlinie itp. gnijących odpadkach organicznych. W rezultacie przenoszą wiele drobnoustrojów chorobotwórczych. Rozsiewają szczerzy zarazki gruźlicy, czerwoni, cholery, duru brzuszego, Heine-Mediny.

Trudno tu rozwinąć się nad innymi szkodliwymi owadami. Jest ich zbyt wiele. Dodajmy tylko, że wesz przenosi zarazki duru plamistego i powrotnego, komar — malarii, pchła — dżumy. Także pluskwy i karaluchy obdarzają nas zarazkami chorobotwórczymi.

Z kolei trzeba się zająć sprawą zwalczania oraz... tolerowania insektów i szczerów. Ale o tym następnym razem. (ak)

Praca

Dochodząca pomie domowa potrzebna. Poznań, tel. 45-75. 23025g

Osoba do prowadzenia piekarni wiejskiej bez inwentarza w pow. inowrocławskim natychmiast potrzebna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 27625p.

Sprzedaj

Norki standardy sprzedam. Poznań-Jeżyce, Wawrzynca 33 m. 5. 21681g

Okazyjnie sprzedam motocykl z przyczepką „Zundapp-Sahara” KS 750 bar do dobry stan. Poznań, Wroniecka 6 m. 6, tel. 11-49, godz. 18-20. 22836g

Wózki dziecięce, autka drewniane, autka koszykowe, czeskie, ceratowe, spacerówki na łożyskach, drewniane giete oraz dla lalek polecają: Bracia Chojnacy, Poznań, Wroclawska 25. 21215g

OGŁOSZENIA DROBNE

Samochód Fiat-1100, stan bardzo dobry sprzedam. Dr Nowakowski, Mogilno, tel. 149. 21798g

Motocykl IFA-BK-350 cm stan bardzo dobry sprzedam. Wiadomość: Poznań, tel. 86-92. 21797g

Luksusową szafę z witrażem (orzech kaukaski) sprzedam. Poznań, Młodej Gwardii 9 m. 19, II piętro. 21972g

Młocarnia 60 cal z elewatorium lub bez w dobrym stanie sprzedam. Stefan Lemiszewski, Miłosław, pow. Września. 27624p

Sprzedam 6 uli z pszczołami z kompletnym wyposażeniem, Marian Cwiertnia, Buk, ul. Bohaterów 6. 27630p

Sprzedam zaraz kartoflarkę, trawiarke, motor elektryczny 7,5 kW — stan dobry. Miejska Górka, Kościuski 19. 27629p

Sprzedam dogcart, Teodor Frankowski, Modliszewo, poczta Zdzichowa, pow. Gniezno. 27632p

Sprzedam okazjnie 22 uli z pszczołami wielkopolskie i zmniejszonej dan w dobrym stanie. Paweł Maniewski, Górki Noteckie, pow. Strzelce Krajeńskie, woj. zielonogórskie. 27633p

Lokale

Lekarz-dent. poszukuje dla swej córki, uczennicy kl. X pokoju z utrzymaniem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 27623p.

Leśnik! Pokój oddam 3 panom w Miedzychodzie. Maria Rau, Miedzychód, Bielska 27. 27634p

Nieruchomości

Sprzedam dom z ogrodem, parcie i plac budowlany. Zaborowo, pow. Leszno, ul. Kościelna 19. 27631p

Sprzedam gospodarstwo 3 ha, dogodna komunikacja (szkoła i kościół), ładna okolica. Józef Olejnik, Smigiel, ul. Kilińskiego 42. 27638p

Lekarskie

Zylaki, rany żylakowe, hemoroidy, leczenie bezoperacyjnie dr R. Olszewski, lekarz med. Poznań, Świerczewskiego 11a m. 6, przyjmuję od godz. 13-16, prócz sobót. 19830g

Dr Alfons Chodera specj. choroby wewn. szczególne: żółtaczka, jelit i wątroby. Pracownia EKG (choroby serca). Poznań, Czerwonej Armii 17, przyjmuję: wtorki, czwartki, soboty, godz. 12,30-14. 22513g

Różne

Garbowanie, farbowanie, strzyżenie skór baranich. E. Makowiecki, Poznań - Solacz, Grudzień 66. 19339g

Odstąpię 34% udziału w wytwórni prefabrykatów „Żużło-Beton” w Kaliszu z powodu wyjazdu. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 22628g.

„Jawa” — CZ wszystkie modele, IFA-BK-350, Awo-425-Sport, modele 1956-1958, Pannonia de Luxe 250 — instrukcje obsługi w języku polskim, opracowania poszerzone, reprodukcja druk-offset, wysła za zaliczeniem, cena: 50-60. Juliusz Ziebrzyński, Nowy Sącz, Jagiellońska 19 m. 3. 21480g

Dnia 30 lipca 1958 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, znoszonych z wielką cierpliwością, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza, najtroskliwsza matka, siostra i ciocia, przeżywszy lat 52, śp.

Helena Zerbe

z domu Kurpisz — magister farmacji. Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 2 sierpnia br., o godz. 15 na cmentarzu na Junikowie. Msza św. żałobna odprawiona zostanie tegoż dnia o godz. 6,30 w kościele przy Rynku Wileckim. O bolesnej stracie zawiadamiają SYNOWIE I RODZINA

Dnia 30 lipca 1958 r. po długich i ciężkich cierpieniach rozstała się z nami na zawsze, śp.

Helena Zerbe

magister farmacji, kierownik Apteki KP nr 1 w Poznaniu, odznaczona Srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem Dziesięciolecia oraz Odznaką Przemysłowca Kolejarza. Z wielkim żalem zginął nasz najlepszy Kierownik, serdecznego Przyjaciela i troskliwego Opiekuna. Pracownicy

23158g APTEKI KP NR 1 W POZNANIU

Druk Zakłady Graficzne „M M Kasprzak” w Poznaniu R-11

Ośrodek szkolenia psów dla ociemniałych

Z okazji 10-lecia Polskiego Związku Kynologicznego w Chorzowie, otwarto pierwszy w kraju ośrodek szkolenia psów-przewodników dla ociemniałych. W nowo otwartym ośrodku, pod kierownictwem 4 trenerów, szkolić się będzie około 15 psów.

Ciekawostki mosińskie

W Mosinie mieszkają ludzie, którzy — niestety — chcą jeść. To ich zasadniczą wadą, która tyle krwi napsuła handlowcom tego miasta. Co oni temu winni?

Tymczasem PSS z regularnością wzorową nie dostarcza właściwej ilości chleba. Były wypadek, że pod miastem ludność rozbrajała z wozu, ku rozpaczowi wóźnicy, pieczywo GS-owskie, przeznaczone dla okolicznych wsi z piekarni w Zabnie. Chciałaby pomóc w tej dostawie Gmina Spółdzielnia, ale „niewiedzialne” sily utrudniały jej otwarcie sklepu.

Trzeba było na ostatniej sesji Miejskiej Rady Narodowej słuchać głosów radnych i społeczeństwa na ten temat! A ileż ciekawostek! Na przykład — mosińscy dowiedzieli się od kierownika piekarni, że... w piekarni co tydzień tyle a tyle zostaje chleba, że mąki pod dostatkiem, że piec aż tyle i tyle może dać pieczywa... Pieczywa, którego nie ma.

Nie lepsza sytuacja z mięsem. Brak mięsa, brak wędlin (usprawiedliwia częściowo brak jeli), brak bulczanki, kaszanek itd. itd., regularnie co piątek i sobotę. A żywność pod dostatkiem! To samo z piwem. Piwa brak, a dostawca (Rozlewnia z Puszczykowskiej) twierdzi, że go ma aż za dużo. Tylko nie wiadomo, w jakim celu i na jakiej podstawie wmuśca PSS mosińskie wraz z piwem tyle a tyle Oran-Witu i lemoniady? Konia z rzędem temu, kto się „połapie” w tej dzungli sprzeczności! — Może do ładu dojdzie nowo wybrana specjalna komisja. Na niej w tej chwili skupiły się oczy całego miasta. Może wreszcie udzieli zapotrzebowania. — Szkoda, że Powiatowy Zarząd Handlu nie zainteresował się ostatnią, wtorkową sesją MRN.

Tak zmuszeni koniecznością mosińscy, ciągną autobusami i pociągami do Poznania, po chleb, po mięso i kiebasę, a przy tej okazji kupują i cukier i kawę, i margarynę, słowem „wykradają” Poznań! Wi, co przyniesie nam w rozdzielnicach. Jadą i psoczą na własne gniazdo. Gdyby te wszystkie życzenia, składane w pociągach i w kolejkach pod sklepami PSS, zostały wysłuchane przez złośliwie Nieba, cała i nie zawsze winna PSS, musieliby się zamienić w proch i pył. (p)

Rowerem dookoła Poznania

Mamusiu, zrób proszę wcześniej obiad, bo jedziemy z tatusiem na wycieczkę.

Taką prośbę przekazał żonie mój 9-letni synek w wyniku narady, jaka odbyła się nie dzielnie ranka na balkonie drugiego piętra. Popełnienie omyłkę przypuszczając, że chodzi tu o wycieczkę krajoznawczą lub dla przyjemności. Chociaż muszę przyznać, że peryferie Wielkiego Poznania obfitują w piękne uroczyska, strumyki, stawki, jeziora, zagajniki, pagórki, jary i doliny. Pełno wszędzie ogródków działkowych i przydomowych. Jest na czym oko zatrzymać...

Ale to tylko nawiasem. Bo fakt, żeśmy z synem dosiedli stalowych rumaków, spowodowali czytelnicy „Głosu”, przez swoje telefony i osobiste wizyty w redakcji. Alarmowano nas mniej więcej w ten sposób: Ratujcie, doradźcie coś, pobudźcie śpiących, zdołajcie władzę miejską do działania. Niektórzy żądali więcej w rozprawie. Oto zjawy, którą straszono, a równocześnie lek-

ceważono przez kilka lat — zmateriałowiała się i występuje w realnej, żywej postaci. Masowo, wszędzie, na każdym polu, w każdym ogródku.

Wyjechaliśmy więc w teren, aby spotkać się z tą zjawą oko w oko. Już wzdłuż ul. Dąbrowskiej, w okolicy „posiadłości” poznańskiej WSR okazało się, że alarmy nie były fałszywe. Zmateriałowiała zjawy występuje nie indywidualnie, lecz w pełnym tego słowa znaczeniu zespółowo, całymi rojami. To samo wzdłuż Szosy Okrężnej, za Fortem VII, wzdłuż ul. Grunwaldzkiej, pod bokiem Rolniczego Instytutu Doświadczalnego, w okolicy Junikowa, w ogródkach na Górczynie, w Starolecie, na terenie poznańskich Sądów, w Antoninku, na Główniej, pod Naramowicami, na Winarach i Solcu. Zjawy ma kolor bordo-czerwony z podłużnymi, czarnymi pasami, a jej latorośle koloru czerwono-pomarańczowego.

Właściciele ogródków w Górczynie skarżyli się, że zbierają codziennie setki egzemplarzy stonki — bo o nią tu chodzi — i codziennie spotykają nowe roje na swoich ziemniakach. Skąd się one biorą? Przelatują z wiatrem z tych ogródków, gdzie ręk ich nie zwała, nie zbiera, nie niszczy. Bo trzeba tu wyraźnie powiedzieć, że na całym obszarze nie zauważymy śladów walki z tym szkodnikiem. Tu ukłon w stronę Miejskiego Zarządu Rolnictwa...

W pewnym momencie, gdyśmy lustrowali plantację na przeciw junikowskiego cmentarza, Marek wszczął alarm:

— Tatusiu, o jeju, chodź tu tutaj, ja się boję!

Pobiegłem na drugi koniec plantacji i oczom moim przedstawił się naprawdę okropny widok. W promieniu co najmniej 20 metrów ogolono ziemniaki — ani jednego listka, same kikuty łodyg. Na krańcach zaś tego gniazda desantowego żerują roje dorosłych owadów i larw stonki, posuwając się systematycznie naprzód. Jak na przyczółku w czasie wojny, tylko obrońców jakoś nie widać...

Zastępując lustratorów Miejskiego Zarządu Rolnictwa zrobiełem eksperyment, zalecany w liście do redakcji przez p. Franciszka Mrozka z Opalenicy. Należało suchej trawy i słomy ze ścierniska, podłożyłem pod krzaki opanowane gęsto przez stonkę i zapalilem. Istotnie, Chrzaszcz i larwy usmażyły się w ogniu i spadły na ziemię. Liście ziemniaków zaś lekko się pokurczyły pod wpływem ciepła, ale nie straciły sił żywotnych, skoro po kilku dniach zregenerowały się całkowicie.

Może to i dobry sposób na stonkę, ale skąd wziąć tyle słomy, żeby opalić całe plantacje ziemniaczane? Sposób chyba niełatwy do wykonania, panie Mrozek. To już lepiej stosować wypróbowane, owdobojcze środki chemiczne. Tylko trzeba tę walkę prowadzić, trzeba ją nakazać, gdyż jest ustawa przewidująca nawet sankcje karne. Tymczasem, proszę Miejskiego Zarządu Rolnictwa, śladów tej walki nie widać na peryferiach Poznania. Nie zauważyłem ich podczas amatorskiej lustracji w niedzielę, ani podczas inspekcji kontrolnej w ub. środę. Stonka żeruje spokojnie — nie nagabywana przez nikogo.

W tym roku, być może, nie zniszczy nam całych plantacji.

Informujemy

Aeroklub Poznański przyjmuje kandydatów na szkolenie spadochronowe, szybowcowe i balonowe. Trzeba mieć powyżej 16 lat, 5 klas szkoły ogólnokształcącej i... odważyć. Informacje przy ul. Niezłomnych 1.

Pszczytnicy powiatu poznańskiego w niedzielę o godz. 11 zbierają się na Dworc Głównym w Poznaniu, skąd jadą do Wargowa na zebrańie u ob. Banasika.

Popielinowy płaszcz męski można odebrać w Klubie TPP-R przy ul. Ratajezaka 37.

Uwaga, harcerze! Wyjazd na kurs dla drużynowych w Kaczorach (pow. Chodzież) — jutro (2 bm.) o godz. 6.30 i 11.29 (poc. na Piłę).

Błękitna Czternastka jutro o godz. 7.15 rano „Jaduje” na Dworc Głównym z obozu w Beskidzie Śląskim.

Ale w następnych latach? Dojdzie do tego, że wiedze zmuszone będą zakazać uprawy ziemniaków. Co wtedy? To pytanie kieruję nie tylko do Zarządu Rolnictwa, ale w równej mierze do właścicieli ogródków i plantacji ziemniaczanych.

Kajot

Twarog droższy

Obowiązuje obecnie wyższa cena detaliczna twarogu półtłustego (1,5% tłuszczu). Cena wyrobu, sprzedawanego luzem, została podwyższona z 12,50 na 14,00 zł za 1 kg, a cenę twarogu formowanego, nie produkowanego dotychczas, ustalono na 15 zł.

Dotychczasowa cena twarogu była poniżej kosztów własnych (o 1,5 — 3 zł na kilogramie), co powodowało zmniejszenie produkcji „deficytowego” wyrobu i zmniejszenie zaopatrzenia handlu. Nowa cena umożliwi poprawę zaopatrzenia i wprowadzenie paczkowanego (jak masło) twarogu. Tyle wyjaśnił Woj. Komisji Cen.

A więc istnieje jednak tendencja uregulowania produkcji w najłatwiejszy sposób, drogą podwyższenia ceny. Prawda?

Komunikat MPK

Od 1 września br. zostaje zlikwidowana w Poznaniu indywidualna sprzedaż miesięcznych biletów pracowników i szkolnych na 70 przejazdów. W zamian wprowadza się karty miesięczne 60 przejazdów. Obowiązuje również system zbiorowej sprzedaży tych kart na imienne zapotrzebowania składane (według ustalonego wzoru i we właściwym terminie) w Dyrekcji MPK przez zakłady pracy i szkoły dla wszystkich pracowników i uczniów.

We wzory zapotrzebowania instytucje powinny zaopatrzyć się do 8 sierpnia br. w punktach MPK sprzedając abonamenty przy ul. Świerczewskiego 11 i Szkolnej 17. Jednocześnie MPK informuje, że od 1 września likwiduje się wszystkie dodatkowe przejazdy na kartach 70 przejazdowych, które do tej pory mogły być wykorzystywane przez pasażerów na dowolne linie.

Cena miesięcznych kart pracowników i szkolnych wynosić będzie 16,50 zł.

Na terenie POD „Wolność”

Pracownicy Ogród Działkowy „Wolność” na Osiedlu Warszawskim w Poznaniu należą do lepiej zagospodarowanych. Posiadacze działek naruszyli jednak, niestety przepisy, które wskazują, że ogródki działkowe nie są terenem budowlanym i powinny być przeznaczone tylko na uprawę warzyw, czy kwiatów.

Na terenie POD „Wolność” widać bowiem 240 domków i to, trzeba przyznać, w większości wypadków nawet ładnie i estetycznie urządzonych. Budowano je niejednokrotnie wspólnie w ramach pomocy sąsiedzkiej, gdyż w osiedlu mieszkają pracownicy prawie wszystkich zawodów. Tak oto niejedna rodzina wybudowała sobie własne mieszkanie. Z inicjatywy Zarządu POD mieszkańcy sami doprowadzili światło elektryczne, wodę, założyli chodniki i dziś mieszkają w osiedlu w lepszych warunkach, niż niejedna rodzina w śródmieściu. Dzieci bawią się wesoło na dużym, specjalnie przygotowanym boisku, lub „ujeżdżają” na huśtawkach. Działkowicze wygrzewają się na hamakach, lub krztają po ogródku. Jeszcze należało wykończyć świetlicę.

Istniejąca dotychczas bowiem, rozpadła się ze starości. Z braku 200 tys. złotych na budowę nowej, postanowiono odbudować ją własnymi siłami. Wkrótce spotkać można było kilkunastu działkowców na jednym z fortów przy robótce cegieł. Inni pomagali wieczorami po pracy przy wzniesieniu murów, w sporządzeniu zaprawy, czy jej dowożeniu; wspólnymi siłami uprano się z najcięższą robotą.

Murarz Franciszek Adamczak kierował całą budową. Pomagali przy niej tacy murarze, jak Chwilot, Andrzejak, Antczak, Leżarski i gdyby tak Dzielnicowa Rada na rodową Nowe Miasto przydzieliła trochę pieniędzy na dokończenie, świetlica byłaby oddana do użytku jeszcze przed zimą.

Jak wynika z rozmowy z przewodniczącym POD — Kazimierzem Stefaniakiem, sami mieszkańcy nie podobała jednak wszystkiemu, jeżeli nie otrzymają co najmniej kilkadziesiąt tysięcy złotych na kupno dachówki, materiałów na podłogę i innych. Potrzebna tu więc jest pomoc Dzielni-

cowej Rady wzgl. sąsiednich zakładów.

— Chcemy — powiedział nam przewodniczący POD Stefaniak — aby w odbudowanej świetlicy wyświetlało seanse objazdowe kine, aby organizowano w niej dla młodzieży różne gry i zebrania szkolenie we z zakresu ogrodnictwa dla działkowców. (L)

Też „wczasowicz”!

Jak donosi „Głos Olsztyński” (nr 174) grupa rozwyzdronych wczasowiczów — chuliganów dopuściła się w Głęboku szeregu ekscesów. M. in. po długim „połowaniu” pobili oni i skopali kilkunastoletniego chłopca. W końcu odważni przechodnie i mieszkańcy okolicznych domów mieli dość brutalnego zaczepiania spokojnych obywateli.

Po utarcze przytrzymało więc prowodyrów chuligańskich wybraków, a najniebezpieczniejszego z nich niejakiego RONDLECKIEGO (niestety z Poznania!) spętano paskami.

Po raz drugi „Koziołki”

29 lipca br. w świetlicy Prezydium R. N. m. Poznania „Koziołki” wylosowały nagrody pieniężne po 1.000,— zł na następujące numery banderoli: 29100, 67916, 54085, 51126, 108674, 8710, 44496, 72060, 46206, 35979, 46934, 8693, 15042, 30978, 83610, 59614, 93207, 103155, 26342, 31149, 15700, 29748, 89765, 69155, 34939, 51184, 99000, 69930, 67807, 39636, 9064, 25638, 68464, 107393, 22004, 8594, 106351, 55114, 98846, 20329, 97587, 41234, 41371, 12022, 49223, 48420, 62907, 24297, 19213, 13571, 12998, 25895, 4187, 75982, 58709, 96073, 29254, 29741, 35036, 13200, 17560, 13375, 63172, 54496, 27378, 7884, 12825, 84755, 92680, 25439, 19022, 28026, 31569, 30755, 61981, 31731, 11905, 10515, 27042, 13287, 16160, 9134, 24133, 1118, 6741.

Ponadto w najbliższym losowaniu zostały wylosowane 4 pakiety elektryczne na następujące numery punktów i banderoli: 16 — 83505, 50 — 100435, 133 — 10768, 155 — 24222.

W kolizji z prawem

Rzecz działa się 14 czerwca ub. roku. Nocą staruszka-rencistka Helena M. szła ulicą Przemysłową w kierunku Rynku Wileckiego. W pewnym momencie do kobiety podbiegł 26-letni Bronisław Ziolkiewicz, uderzył ją kilka razy w twarz, po czym wyrwał z ręki torbętkę, w której znajdowały się dowód osobisty oraz 58 zł i zbiegł.

Po dłuższym dochodzeniu MO ujęła sprawcę napadu. Zamieszkiwał on w Krakowie. Już poprzednio kilka razy wszedł w kolizję z prawem.

Sąd Powiatowy dla m. Poznania potraktował przestępstwo Ziolkiewicza z całą surowością prawa skazując go na 4 lata więzienia oraz utratę publicznych i obywatelskich praw honorowych na okres 3 lat.

Zgrany tandem stanowili: Andrzej Sarnecki (zam. przy ulicy Ostrobramskiej 41) i Zdzisław Ratajezak (ul. Logi 18) którzy „specjalizowali” się we włamaniach do magazynów.

I tak pod koniec ub. roku włamali się do magazynu TOS przy ul. Albańskiej i przywłaszczyli sobie przewody igelitowe wartości 9 tys. zł. W sumie podczas kilkunastomiesięcznej działalności dokonali pięciu włamań. Sąd Powiatowy dla m. Poznania skazał Ratajezaka na 4 lata więzienia oraz 4-letnią utratę publicznych i obywatelskich praw honorowych, a Sarneckiego na 3,5 roku więzienia i utratę praw na okres 3 lat.

Osoby, które nabyły skradzione przedmioty, otrzymały karę grzywny. (ak)

Sierpień	Imieniny
1	Piotra,
piątek	

Kina

APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18.15. 20.30 „Sztan zadróci” (NRF, 16 l.); RIALTO — g. 14, 17 i 20 „Ryszard III” (ang., 14 l.); MUZA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Zapaśnik i białe” (radz., 16 lat); WARTA — g. 12.30 i 15 „Kadet Winslow” (g. 17.30 i 20 „Gervaise” (franc., 10 l.); CZERNASTKA — g. 15.45, 18 i 20.30 „Widmo” (francuski, 18 l.); DOM KULTURY MO — g. 15, 17 i 19.30 „Ucieczka z Sajgonu” (franc., 16 l.); PANCERNIAK — g. 17.30 i 20 „Berliński romans” (NRD, 12 l.); GWIAZDA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Czyścioty” (hinduski, 14 l.); WOJSKOWE — g. 20 „Noc Cabirii” (wł., 18 l.); OSIEDLE — g. 18 i 20 „Kochanek o północy” (franc., 18 l.); MALTA — g. 16, 18 i 20 „Lilomfi” (węgierski, 16 l.); MINIA-TURKA — g. 18 i 20.15 „Rzym — godz. 11” (włoski, 18 l.); PIAST — g. 16.45 i 19 „08/15 — Front” (NRF, 18 l.); HUTNIK — g. 17 i 19.30 „Maj idealny” (ang., 16 l.); ZNIECZ (Zabikowo) — g. 20 „Bigamista” (włoski, 14 l.); WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 19 „08/15 — Koszary” (NRF, 16 l.); FOTOPLASTIKON — od 9 r. do 21 „Bombaj — Karaci 1957 r.”.

Radio

PROGRAM II
Fala Poznania 249 m
15.10 — Śpiewa Zespół Pieśni i Śp.

Na Malcie pierwsi finaliści

Połączenie tegorocznych wioślarskich mistrzostw Polski juniorów i seniórów, sprawiło, że rozpoczęte wczoraj na Jeziorze Maltańskim regaty o tytuły wioślarskich mistrzów naszego kraju stały się imprezą tak wiel-

ką, jakiej nie mieliśmy jeszcze w historii naszego wioślarstwa. Zresztą mówią o tym cyfry. W mistrzostwach bierze udział 1160 wioślarzy — 312 osad reprezentujących 34 kluby, a w tym 7 z terenu Wielkopolski.

„Totek” płaci

P.P. „Totalizator Sportowy” za wiadomości, że w konkursie „Tototek” z dnia 27 lipca br. stwierdzono: 1 rozwiązanie z 5 trafieniami premiiowymi (z dyscypliną dodatkową) — wygrana 869.430,— zł; 75 rozwiązań z 5 trafieniami — wygrane po 11.592,— zł; 4.389 rozwiązań z 4 trafieniami — wygrane po 297,— zł oraz ponad 86.250 rozwiązań z 3 trafieniami — wygrane po 15,— zł.

W 14 zakładach piłkarskich z dnia 27 lipca br. stwierdzono: 20 rozwiązań bezbłędnych (13 trafień) — wygrane po 9.188,— zł; 499 rozwiązań z 1 błędem (12 trafień) — wygrane po 391,— zł; 4.712 rozwiązań z 2 błędami (11 trafień) — wygrane po 39,— zł.

W 2 zakładach „Szczęśliwej 7” stwierdzono: 2 rozwiązania z 6 trafieniami — wygrane po 7.281,— zł; 120 rozwiązań z 5 trafieniami — wygrane po 121,— zł; 1.244 rozwiązań z 4 trafieniami — wygrane po 15,— zł.

Pięściarze Polonii już trenują

Pięściarze Polonii Poznań po zdobyciu mistrzostwa klasy B będą w tym roku walczyli w klasie A. Treningi rozpoczną 23 bm. pod kierownictwem Ołtawiana M. Siurawicza.

Treningi odbywają się w sali przy ul. Krańcowej 15, w poniedziałki, środy i piatki od godz. 18. Na nowy kurs dla nowicjuszy przyjmuje się zapisy podczas treningów.

Komunikaty

Motorowodniacy „Poznańscy” zbio- ra się na walnym zebraniu sprawozdawczo-wyborczym w sobotę o godz. 18 na przystani przy Moście Marchlewskiego. Omówiony zostanie m. in. program najbliższych startów.

Zebrańie Sekcji Piłki Nożnej KS „Admira” w sobotę, 2 sierpnia o godz. 18.30 w świetlicy Przedsiębiorstwa „Łączność” przy ul. Palacza 2.

Tak duża liczba startujących może i powinna nas cieszyć. Z drugiej jednak strony „masowka” jaka odbywa się na Malcie nie idzie w wielu wypadkach, niestety, w parze z jakością. Niejednokrotnie bowiem widzieliśmy takie zakończenia wyścigów że osady przybywały na metę z różnicą ok. minuty czasu za zwycięzcą, co w przeliczeniu na metry wynosi ok. 300, i mówi już samo o dużej różnicy poziomu.

Przyjemną niespodziankę sprawili wczoraj wioślarze KTW Kalisz, wygrywając bieg czwórek lufikując się tym samym do finału. Kaliszanie odnieśli również podwójne zwycięstwo w wyścigu czwórek juniorów bez sternika. Wśród startujących wczoraj wioślarzy widzieliśmy również wielokrotnego mistrza Polski — T. Kocerę (BŁW Bydł.). Był on bezkonkurencyjny w wyścigu pojedynku, wygrywając lekko swój przedbieg w czasie 7,21 min. przed Galazką (Gw. W-wa) — 7,39 min. Obaj zawodnicy zapewnili sobie miejsca w finałach, gdzie znaleźli się także zwycięzcy drugiego przedbiegu jedynek Syta (Gw. W-wa) i Lewandowski (Gopło Kruszwica).

Z osad poznańskich do finału zakwalifikowały się m. in.: dwójka podwójna III klasy — KW-04, Siewkowskich z Polonii Poznań w jedynekach juniorów, który był drugi w swoim przedbiegu w czasie 6,07 min., Jarecka z Poznania, która również w przedbiegu jedynek juniorek zajęła II miejsce w czasie 3,15 min., czwórka wagi lekkiej z AZS Poznań i z KW-04 oraz czwórka III klasy z Polonii Poznań.

Dzisiaj o godz. 9 rozpocznie się dalszy ciąg regat.

WŁ. OFIERSKI

Kto następny?

Cały dochód z meczu o mistrzostwo klasy A przeznaczyli piłkarze WKS Grunwald na Fundusz Budowy Pomnika Grunwaldu. Ogólna suma wynosi 1.679,— zł. Rów- nocześnie piłkarze Grunwaldu apelują do sportowców z innych klubów, aby podjęli ich inicjatywę. (Of.)